

**Minister Rodziny,Pracy
i Polityki Społecznej
Pani Elżbieta Rafalska
Ul. Nowogrodzka 1/3/5
00-513 Warszawa**

APEL : Wnosimy o comiesięczny dodatek w wysokości różnicy między kwotą pobieranej emerytury EWK lub renty inwalidzkiej obecnie 757 zł-800 zł bez kryterium dochodowego (od stycznia 2016 r. różnica 543 zł) a Świadczenia Pielęgnacyjnego obecnie 1300 zł. Jeżeli nasze wcześniejsze emerytury EWK pozostaną w kwocie 757 wnosimy o dodatkowe 1300 zł Świadczenia Pielęgnacyjnego za dalszą opiekę nad osobą niepełnosprawną w stopniu znacznym. Pobierając z ZUS świadczenie EWK lub rentę inwalidzką mamy prawo wykonywać pracę zawodową,ale nie możemy jej podjąć w związku z opieką nad naszymi dorosłymi już dziećmi niepełnosprawnymi w stopniu znacznym.

Apelujemy o objęcie szczególną troską opiekunów na wcześniejszych emeryturach EWK i rentach inwalidzkich. Oczekujemy spotkania i wzajemnego dialogu w trybie pilnym,gdyż nasza sytuacja finansowa jest dramatyczna.

Świadczenia pobierane z ZUS są prawami nabytymi. Nie jesteśmy zainteresowani wyborem pomiędzy EWK czy rentą inwalidzką a Świadczeniem Pielęgnacyjnym.

Matki przebywające na wcześniejszych emeryturach EWK i rentach inwalidzkich pobierają świadczenie w kwocie 757 zł do 800 zł za przepracowanie 20 lat pracy i odprowadzanie składek do ZUS i nadal opiekują się swoim już dorosłym dzieckiem w stopniu znacznym od urodzenia ,które wymagają pomocy i opieki w codziennych czynnościach. Część matek samotnie zmagają się z tym problemem na co dzień. Dzisiaj to kobiety 60, 70-letnie. Wykonujemy przecież ciężką pracę przy naszych niepełnosprawnych dorosłych już dzieciach bez wytchnienia,bez wolnego czasu, kosztem swojego zdrowia. Większość z tych dorosłych już dzieci pozostają w domu w 4-ch ścianach, bo zakończyły edukację szkolną a Warsztaty Terapii Zajęciowej, Samopomocowe Domy Środowiskowe przyjmują nielicznych, z reguły takich nad którymi opieka nie jest uciążliwa i wyczerpująca. Czujemy się wykluczone ze społeczeństwa i zapomniane przez państwo polskie. Pani Minister czy jesteśmy dla RZĄDU niewidzialne? Wyręczamy i odciążamy finanse Rządu .Na placówki opiekuńcze opłacane miesięcznie 3 tys-4 tys. zł Rząd znajdzie środki a dla nas ciągle słyszymy że nie ma środków na podwyżki. Nie może Rząd nas karać za to ,że łączyliśmy pracę zawodową z opieką nad niepełnosprawnym dzieckiem,była to podwójna harówka. To jest uwłaszczające dla nas w tym wieku,jesteśmy już starsze i schorowane. Przecież to niehumanitarne żeby tak nas traktować. Jak za 757 zł opłacić opłaty,wybrać lekarstwa i jeszcze żyć cały miesiąc? Wszystkie programy pomocy rządowej nas omijają(program 500+),zasiłki z MOPS się nie należą (przekroczenie kryterium dochodowego).W związku z powyższym wnosimy o comiesięczny dodatek w wysokości różnicy między kwotą pobieranej emerytury EWK lub renty inwalidzkiej obecnie 757 zł-800 zł bez kryterium dochodowego (od stycznia 2016 r. różnica 543 zł) a Świadczenia Pielęgnacyjnego obecnie 1300 zł. Jeżeli nasze wcześniejsze emerytury EWK pozostaną w kwocie 757 wnosimy o dodatkowe 1300 zł Świadczenia Pielęgnacyjnego za dalszą opiekę nad osobą niepełnosprawną w stopniu znacznym.

Czy my dla Rządu jesteśmy niezauważalne? Apelujemy o podjęcie konkretnych działań nas satysfakcjonujących w trybie pilnym.

Rodzice na świadczeniach EWK i rentach inwalidzkich pobieranych z ZUS

Wychowuję dwóch dorosłych chłopców niepełnosprawnych od urodzenia ,jeden po porażeniu dziecięcym na wózku a drugi autysta ojciec dzieci nie żyje ja mam 65 lat .Ja jestem na E W K 800 ZŁ a chłopcy mają rentę socjalną + rodzinną 1000 zł brutto razem .Uważam że dla każdej osoby to jest logiczne że dorosłego niepełnosprawnego jest ciężiej wykopać niż dziecko .Jestem na emeryturze 15 lat i przez te 15 lat pracuję ciężko za darmo .